

Informacja

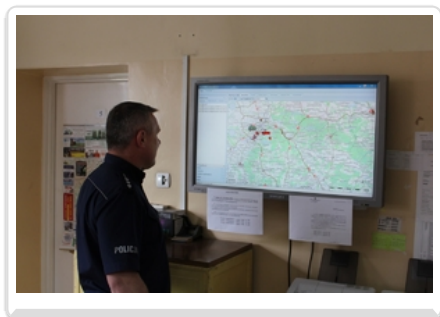
Strona znajduje się w archiwum.



SZCZĘŚLIWE ZAKOŃCZENIE POSZUKIWAŃ ZAGINIONEJ 86-LATKI

Data publikacji 25.05.2022

Kilkudziesięciu policjantów oraz pies tropiący z przewodnikiem, poszukiwało 86-letniej mieszkanki Tarnobrzega, która wykorzystując nieuwagę rodziny, wyszła z mieszkania na osiedlu Serbinów. Po niespełna godzinnych poszukiwaniach zaginioną kobietę zauważono na innym osiedlu oddalonym o 5 km od miejsca jej zamieszkania. Seniorka trafiła pod opiekę rodziny.



Zgłoszenie o zaginięciu 86-letniej mieszkanki Tarnobrzega, cierpiącej na demencję, policjanci otrzymali wczoraj przed godziną 11.00. Według zgłoszenia rodziny, starsza kobieta, wykorzystwała chwilową nieuwagę bliskich i wyszła z mieszkania w bloku na tarnobrzeskim osiedlu Serbinów. 86-latka nie miała orientacji w terenie i nie wiadomo było, gdzie mogła pójść.

Rodzina natychmiast rozpoczęła poszukiwania kobiety, lecz nie przyniosły one rezultatu, dlatego o pomoc poprosili policjantów. Funkcjonariusze od razu rozpoczęli akcję poszukiwawczą. W działaniach uczestniczył również policyjny pies tropiący i jego przewodnik.

Po otrzymaniu rysopisu zaginionej sprawdzili miejski monitoring, teren w pobliżu miejsca zamieszkania, przystanki komunikacyjne, sklepy i inne obiekty, patrolowali ulice, lecz seniorki nigdzie nie było.

Prześlędzono trasy tropienia psa, które wskazywały, że 86-latka udała się w kierunku Sandomierza. Do poszukiwań włączyły się kolejne siły policyjne. Zaginionej szukało blisko 20 policjantów prewencji i służby kryminalnej oraz dzielnicowi.

Po godzinnych poszukiwaniach policjanci otrzymali sygnał, że zaginiona kobieta została zauważona na osiedlu Sielec, oddalonego 5 km od miejsca jej zamieszkania. Faktycznie okazało się, że jest to zaginiona 86-letnia mieszkanka

Tarnobrzega. Kobieta była wyczerpana i przestraszona, nie wiedziała, co tu robi i gdzie mieszka. Seniorka nie posiadała żadnych obrażeń, dlatego została przekazana pod opiekę rodziny.

Policja radzi, jak zapobiegać zaginięciom seniorów:

- Nakłaniajmy bliskich do noszenia dowodu osobistego, nawet jeśli dopisuje im zdrowie.
- Po wewnętrznej stronie ubrania naszego bliskiego można wszyć "metki" z imieniem, nazwiskiem i adresem oraz numerem telefonu, pod który należy dzwonić, jeśli dana osoba nie będzie wiedziała, jak trafić do domu. Na wszytych metkach do ubrania lub na osobnej kartce noszonej w kieszeni, warto zapisać też, na co choruje nasz bliski i jakie leki przyjmuje.
- Jeśli osoba starsza, mająca kłopoty z pamięcią, samodzielnie porusza się po mieście lub podróżuje, powinna mieć ze sobą telefon komórkowy, w którym zapisane są numery do rodziny.
- Warto znać ulubione miejsca seniora, gdyż istnieje prawdopodobieństwo, że uda się właśnie tam.

(KWP w Rzeszowie / kp)